

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski

w sprawie z odwołania J. R., K. Spółki z o.o. w B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 kwietnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego J. R. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 3 września 2013 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

J. R. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 3 września 2013 r. Zarzucono naruszenie art. 22 k.p., art. 391 § 1 w zw. z art. 382 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., art. 385 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. Skarga ma być oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzono przede wszystkim, że „ubezpieczony nie wykazał jednak, by pozyskał dla zainteresowanego jakichkolwiek klientów lub chociażby nawiązał kontakt z potencjalnymi klientami. Nie podał również żadnych bliższych danych dotyczących firm, z którymi ewentualnie

kontaktował się w ramach realizacji obowiązków wynikających z umowy o pracę. Wskazane okoliczności świadczą o braku po stronie zawierających umowę o pracę zamiaru wzajemnego wykonania zobowiązań wynikających z umowy, a co najmniej poddają w wątpliwość pracowniczy charakter przedmiotowego zatrudnienia. Ubezpieczony miał mieć do dyspozycji gabinet Prezesa Spółki. Ale nikt nie widział go pracującym w tej firmie, poza panią J. K., która wręczała mu pieniądze. Nadto, ubezpieczony nie wykazał, że za wykonaną pracę otrzymywał umówione wynagrodzenie. Wprawdzie ubezpieczony, składając zeznania, podał, że wynagrodzenie pobierał w kasie, to jednak same twierdzenia strony nie mogą stanowić dowodu w sprawie, a w okolicznościach sprawy niniejszej budzą wątpliwości Sądu Apelacyjnego. [...] , ubezpieczony (pracujący w siedzibie spółki) twierdził, że nie miał kontaktu z pracownikami firmy. Skoro zaś ubezpieczony pracował w gabinecie Prezesa, to niewątpliwie osoby kontaktujące się zawodowo z Prezesem, musiałyby widzieć ubezpieczonego przebywającego w tym samym pomieszczeniu i wykonującego obowiązki pracownicze [...]. Zastanawiającym jest także fakt - biorąc pod uwagę dotychczasowy przebieg pracy ubezpieczonego - że ubezpieczony nie posiadający odpowiednich kwalifikacji, po 2 latach bezrobocia został zatrudniony na stanowisku specjalisty ds. marketingu na okres próbny z wynagrodzeniem w kwocie 6 000 zł. J. R. zeznał, że uprzednio pracował na stanowisku dyrektora do spraw marketingu w firmie E. Sp. z o.o., niemniej nie przedstawił żadnego dowodu (świadcstwa pracy, referencji itp.) na wskazaną okoliczność, twierdząc, że utracił dokumenty dotyczące zatrudnienia w tej firmie, która prawdopodobnie już nie istnieje [...]. W stanie faktycznym sprawy, zawarcie umowy o pracę i zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego nie spowodowało powstania obowiązkowego ubezpieczenia społecznego, bowiem z okoliczności sprawy wynika, że praca nie była świadczona, zaś ustalone warunki wynagradzania za pracę nie odpowiadały zatrudnieniu, ale zostały uzgodnione w celu uzyskania nieproporcjonalnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się "oczywistość" zasadności skargi

oraz podać argumenty na poparcie tego twierdzenia. Skarżący winien w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości (postanowienie SN z 25 lutego 2008 r., I UK 336/07, LEX nr 846126). Pojęcie „oczywistości” mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (niepublikowane postanowienia SN z 24 kwietnia 2007 r., I CSK 100/07 i z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07 oraz z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109).

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.